

PRENUMERATA miesięczna z bezpłatnym niedzielnym „Dodatkiem Ilustrowanym” wynosi 3 zł. 50 groszy, z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 15 groszy, w niedzielę wraz z „Dodatkiem Ilustrowanym” 25 groszy.

CENA OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na str. 2-jej i 3-jej 30 gr., za tekstem 10 gr. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. Wn-ch świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej.

SŁOWO

Wilno, Piątek 29-go maja 1925 r.

Redakcja i administracja Ad Mickiewicza 4. Telefon 228, otwarta od 9 do 3.

DZIŚ W NUMERZE:

Ustąpienie p. Thugutta.
O kredyty dla Wilna — rozmowa z senatorem Krzyżanowskim.
Odcinek „Un chateau dans le steppe”.
Michał Józefowicz. Koncert Orkiestra Najpiękniejsza z kobiet.
Kompetencje naczelnego wodza.
Wywłaszczenie Polaków w Kowieńszczyźnie.
Propaganda komunistyczna na wileńszczyźnie.
Zmiana granic województwa wileńskiego.

Ustąpienie p. Thugutta.

Jeśli naprawdę tak jest, że p. minister Thugutt ustępuje ze stanowiska wice-premjera pod naciskiem swego Klubu Pracy — to patrzając na sprawę ze stanowiska interesu tego małego, inteligentnego Klubu musimy w ostatnim jego posunięciu widzieć jedynie błąd. W Polsce wogóle zbyt wielkie znaczenie przypisuje się nieobecności. Praktyka dowodzi, że nieobecność czyjaś nigdy straszną nie jest. Marsz. Piłsudski istotnie dobrowolnie zrezygnował z godności Prezydenta, dobrowolnie ustąpił ze składu armii — a przecież państwo nasze się nie wyrzuciło. Znaczenia osoby Piłsudskiego porównywać nawet nie można do znaczenia Klubu Pracy, Piłsudski w chwili gdy rezygnował z kandydatury był potęgą polityczną, Klub Pracy to załedwie kilku posłów. Znaczenie ich może polegać tylko na daleko idącej aktywności, właśnie na aktywnym, czynnym udziale w pracach rządu. Niepopularność Klubu Pracy obawiać się nie powinien, gdyż przy obecnej ordynacji wyborczej nie ma żadnych szans uzyskania mandatów do przyszłego Sejmu (zwłaszcza wobec obstrukcyjnych stosunków z marsz. Piłsudskim), powinien więc istotnie wejść w pracę rządową i robić co się da.

Dlatego też wydaje się nam, że istotną przyczyną ustąpienia p. Thugutta tkwi nie w sprzeciwie Klubu Pracy, — lecz w czemś zupełnie innym.

W r. 1921 pisałem o różnicach jakie zachodzą pomiędzy koncepcją inkorporacyjną a federacyjną. Różnice te przychodzą teraz na myśl. Imperjaliści mogli mieć pewne teoretyczne sympatie do idei federacji. Ale — co to jest inkorporacja — rozumiał każdy z nas, rozumiał to konkretnie, jasno, pozytywnie. A federalizm? Najwybitniejsi z federalistów nie umieli powiedzieć, jak sobie tę federację wyobrażają. Z chwilą gdy zaczęli przystępować do konkretyzowania swoich planów, swoich marzeń, to wstępowali w prawdziwy taniec niedźwiedzi. Ktoś napisał projekt konstytucji Polski w federacji z Litwą. Projekt ten przewidywał 5 parlamentów i 5 odpowiedzialnych, parlamentarnych gabinetów. Smorgońska akademja demokracji.

Otóż i teraz — każdy z nas wie czego chce p. Stanisław Grabski, — chce polonizacji kraju, chce realizowania traktatu Ryskiego, przeciw wlewy już obracał swą politykę na staranie, aby Polska nie odzyskała za dużo ziemi z powrotem. Cel p. Stanisława Grabskiego jest jasny, konkretny, wyraźny.

Czego chce p. Stanisław Thugutt? Wiemy że można o tem mówić pół godziny, godzinę, dzień cały. Ale wiemy także, że broniąc jego tezy mówić należy po adwokacku. Prawda istotna tkwi w tym, że jeżeli doktryna nacjonalistyczna wzbrania nam sięgać po Mohylów, Kowno i porty bałtyckie, to doktryna demokratyczna w swem konsekwentem zastosowa-

niu zmusza nas do opuszczenia Nowogródka, Pińska i Radoszkowicz.

Pan Thugutt uskarżał się, że gabinet p. Wł. Grabskiego sabotuje jego pracę, że nie pozwala mu właściwie rozwinąć skrzydła. Zapytajmy się jednak konkretnie jakie zadanie postawił sobie p. Thugutt wstępując do gabinetu?

Otrzymamy odpowiedź: załatwienie spraw narodowościowych.

Spytamy się teraz o konkretny program.

I tutaj nie usłyszymy żadnej odpowiedzi.

Pan Thugutt nie miał programu w tej kwestji, bo go mieć nie mógł. «Loyalne wprowadzenie ustaw językowych» — odezwie się ktoś. To nie jest program, to *modus vivendi*, naszym zdaniem bardzo kiepski *modus vivendi*. Poza jednak ustawy językowe p. Thugutt nie poszedł, bo pójść nie miał z czem, i nie dlatego że p. Grabski mu przeszkadzał, ale raczej dlatego, że demokracja polska nie może stworzyć cudu, nie może obok programu nacjonalizmu, programu polskiego imperjalizmu i programu rezygnacji z ziem polskiego wschodu, — tworzyć jakiś czwarty program, który istotnie musiałby być programem czwartego wymiaru.

Jako monarchista powinienem mieć wyrozumiałość dla zachwytyłów do Cesarskiego imienia, cesarskich czynów i zamierzeń. A jednak właśnie ci wschoźni demokraci polscy najwięcej zirytować potrafią swą naiwną wiarą «w pozyskanie ludu przez cesarskie gesta. Aleksander II-gi nadał chłopom ziemię i oni go za to błogosławili, niech że to teraz uczyni... rząd polski... państwo polskie». Można się wstuchiwać w kilku-godzinne wywody p. p. demokratów o równouprawnieniu narodowościowym, można się wczytywać w arcydemokratyczne, arcydemokratyczne artykuły, które zwłaszcza na warszawskim, krakowskim gruncie nasiłają imponującą inwencją, układają się we wspaniale powyginane linje myślowe — ale na dnie całej tej erudycji, inwencji, fantazji i przenikliwości spotkamy się z lapidarnym apelem do «wdzięczności dla państwa polskiego chłopu, któremu państwo polskie da ziemię».

Zblazowany Paryż przez wiele lat w tym samym właśnie tonie wdychał do pociwego serca «słodkiego muzyka».

Panowie demokracji! Tragedją współczesnej Polski jest właśnie, że realizm polityczny, twardy rzeczywisty realizm warunków politycznych nie zdyskontuje waszych westchnień do wdzięczności tego chłopu, waszych urojeń, że w jego nawias myślowy z przed 70 laty zamiast «Aleksander II-gi» wstawić można «państwo polskie».

Istnienie rządu pozaparlamentarnego p. Wł. Grabskiego, to skonstatowanie niemocy naszego parlamentu do wykonywania rządów, to bankructwo republiki parlamentarnej. Ustąpienie p. Thugutta to przyznanie się do niemożliwości rozwiązania kwestji narodowościowej na naszym wschodzie za pomocą hasel demokratycznych. Hasła te w danym wypadku nie wskazują nawet drogi, nie dają nawet metody.

Cat.

PROJEKT OPROŻNIENIA RUHRY.

LONDYN 28 V. PAT. Wedle informacji otrzymanych z miarodajnych kół francuskich obszar Ruhry stosownie do układu, zawartego między Herriotem i Theunisem z jednej, a Niemcami z drugiej strony zostanie opróżniony dnia 16 sierpnia. W tymże samym czasie zostaną wycofane wojska okupacyjne z trzech miast: Dusseldorf, Duisburg i Ruhroth. Okręg ten niema nic wspólnego ze strefą kolońską a zostanie opróżniony, ponieważ Niemcy wypełniły już pewne zobowiązania wynikające z planu Dawisa.

Anglo-francuskie porozumienie w sprawie uchyleń Niemiec.

LONDYN, 28 [PAT.] Anglja i Francja doszły do porozumienia w sprawie ustalenia listy uchyleń niemieckich oraz w sprawie pisma, mającego być wystosowanym do Niemiec. W piątek odbędą się posiedzenia Rady Ambasadorów i Komisji odszkodowań w celu ustalenia czy Niemcy wypełniły swoje zobowiązania finansowe i rozbrojeniu.

Na froncie marokańskim gwałtowny atak Riffenów.

WIENIEN, 28 V. (PAT.) «Neue Freie Presse» donosi z Marokka, że Riffeni przedsięwzięli wczoraj gwałtowny atak na francuskie placówki w okolicy Bibane. Atak nie udał się,

Hiszpanie współdziałają z Francją.

WIENIEN, 28 V. [PAT.] «Neue Freie Presse» donosi z Madrytu, że Hiszpanja planuje wielkie operacje wojskowe w Marokko. Silne oddziały wojsk hiszpańskich wylądowały na wybrzeżu Alhucemas. Primo de Rivera udaje się w piątek do Kadyxu a stamtąd do Ceuty i Mellili.

Sprawa ratyfikacji konwencji.

GENEWA, 28—V. PAT. Obecne prace komisji wojskowej i prawnej poświęcone są w znacznym stopniu zagadnieniu ilości państw, których ratyfikacja konwencji jest niezbędna, aby konwencja ta weszła w życie. Sprawa ta napotyka na wielkie trudności. Prawdopodobnie ilość państw, uznanych ostatecznie za niezbędnych kontrahentów będzie wynosiła 20. Polska zdaje się wejść w skład niezbędnych kontrahentów.

Międzynarodowa konferencja handlu bronią.

Zwycięstwo tezy polskiej.

GENEWA, 28. PAT. Komisja wojskowa odbyła wczoraj dwa posiedzenia, na których zajmowała się wnioskami amerykańskim i polskim w sprawie wojny chemicznej i bakterjologicznej. Przeważała teza polska, że wydanie zakazu tylko wywozu i wwozu środków prowadzenia wojny chemicznej i bakterjologicznej nie byłoby w stanie rozwiązać sprawy. Ponieważ delegaci na obecną konferencję nie mają niezbędnych instrukcji w tym kierunku, postanowiono zwołać specjalną konferencję, która zajmie się sprawą zakazu wojny chemicznej i bakterjologicznej.

Walką o naftę rozpoczyna się na nowo.

Powstanie w Mossulu przeciw Anglii.

KONSTANTYNOPOL, 28—V. PAT. W kołach tureckich twierdzą, że na terytorjum Mossulu wybuchło powstanie przeciwko Anglii, władze angielskie wydały bowiem szereg zarządzeń przeciwko tej części ludności Mossulu, która, podczas pobytu międzynarodowej komisji, wystanej przez Ligę Narodów, oświadczyła się za przynależnością do Turcji. W następstwie tego powstały zaburzenia przeciwko Anglii. Liczne szczyty chwyciły za broń, zarówno przeciwko królowi Fejsalowi, jak i Anglikom. Na całym północnym terytorjum Mossulu rozgrywają się walki. Ponadto dokonywane są napady na angielskich żołnierzy i urzędników.

Bolszewicy ostrzeliwują statki estońskie.

Z Rygi donoszą:

Statek estoński znajdujący się na wodach terytorjalnych Estonji na jeziorze Peipus w pobliżu Dorpatu został z niewiadomych powodów ostrzelany przez artylerię granicznych oddziałów sowieckich.

Wypadek powyższy wywołał wielkie zaniepokojenie w Estonji.

Trocki przewodniczącym „Gławkonceskomu”.

MOSKWA, 28 V. (Pat). Na mocy uchwały związkowego sownarkomu, Trocki mianowany został przewodniczącym głównego urzędu koncesyjnego (Gławkonceskomu) oraz członkiem związkowej rady ludowego gospodarstwa (WSNH).

Losy Amundsena nie budzą obaw.

NEW YORK, 28. V. (PAT)! Przedstawiciel „United Press” w Oslo rozmawiał w sprawie ekspedycji Amundsena z szeregiem rzeczoznawców, między innymi ze Swedrupem, Nansenem i Hoele. Wszyscy są zdania, że niema jeszcze powodów do niepokoju i że narazie ekspedycja ratunkowa Ameryki jest zbyteczna.

Sprawa aneksji lądu podbiegunowego.

WASZYNGTON, 28. V. (Pat). Według „United Press”, w kołach urzędowych omawiana jest sprawa aneksji lądu podbiegunowego w razie ewentualnego dokonania odkrycia przez Amundsena. Wskazują na to, że Peary zatknął już flagę amerykańską na biegunie północnym. W każdym razie sprawę tę musiałby rozstrzygnąć amerykańsko-norweski sąd rozjemczy, tembardziej, że towarzysz Amundsena Elsworth, który w przeważnej części finansował ekspedycję, jest Amerykaninem.

Sejm i Rząd.

Dymisja p. Thugutta została przyjęta.

WARSZAWA, 28.V. (tel. wł. Słowa). Dymisja min. Thugutta została przyjęta. Premier Grabski odbył dzisiaj konferencję z min. Thugutem na której oświadczył, że przejmuje agendy podległe vice-ministrowi jak też i przewodnictwo komisji kresowej. Sprawy Kresów są tak daleko posunięte w dziedzinie szkolnictwa, wyznania i spraw rolnych, że w przyszłym tygodniu zdaniem premiera należy oczekiwać specjalnego komunikatu o rezultatach prac komisji.

Pogłoski o dalszych zmianach w rządzie.

WARSZAWA, 28.V. (tel. wł. Słowa). W związku z podaniem się do dymisji min. Thugutta, w kołach sejmowych zaczęły krążyć pogłoski o dalszych zmianach w rządzie a mianowicie mówi się o ustąpieniu min. Żychlińskiego i Ratajskiego. Przyczyną tych zmian ma być zachwianie równowagi w gabinecie wobec ustąpienia p. Thugutta.

Zmiany granic Województw Wschodnich.

WARSZAWA, 28.V. (tel. wł. Słowa). Rada Ministrów uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu projekt ustawy w sprawie zmiany granic województw Wileńskiego, Nowogródzkiego i Poleskiego. Przewidywane jest wyłączenie gminy Raków z pow. Stołpeckiego, gminy Połoczany z pow. Woleżyńskiego, gmin Koniawa i Orany z pow. Lidzkiego Woj. Nowogródzkiego, gminy Zaostrowiec pow. Łuninieckiego woj. Poleskiego. Gminy Raków, Połoczany włączone zostaną do pow. Wileńskiego, Koniawa i Orany do pow. Wileńsko-Trockiego, gminy Zaostrowiec do pow. Nieswieskiego woj. Nowogródzkiego.

Pozatem wyłączone zostaną następujące miejscowości: Bielufice, folw. Roniczewo, wieś Litwica, wieś Birzynie i folwark teje nazwy, wieś Kowańce, wieś Zabiejki, zaścianek Dolina i położona w gminie Dzieńwieniszki część miasta Bieniakonie z gminy Bieniakonie pow. Osmiańskiego woj. Wileńskiego i włączone zostaną do gminy Bieniakonie pow. Lidzkiego woj. Nowogródzkiego.

Województwo Wileńskie.

WARSZAWA, 28.V (PAT). Rada Ministrów uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu projekt ustawy o utworzeniu województwa Wileńskiego.

TEATR POLSKI

Dziś premiera

Wujaszek Jaś

sztuka Czechowa

Początek o g. 8 15 w.

W niedzielę z g. 4-tej pp. przedstawienie dla młodzieży i dzieci po cenach najniższych

Ballady Ad. Mickiewicza

TEATR LETNI.

Dziś po raz ostatni!

Najpiękniejsza z kobiet

operetka Bronnie.

Jutro w sobotę

pięć wszy występ

W. Kaweckiej

w operetce Kalmana

Hrabina Marica

Początek o g. 8-jej m. 15 w.

D-rzy Bujalski, Obiezierski i Waszkiewicz lokują potłocznice i chore z cierpieniami kobiecymi w Zakładzie Północnym ul. W-Pohulanka Nr. 31.

O kredyty dla Wilna.

(Wywiad z p. Bronisławem Krzyżanowskim, senatorem wileńskim).

Wobec ogólnej stagnacji gospodarczej w naszym kraju, wywołanej zupełnym brakiem kredytów, zwróciliśmy się do p. senatora Krzyżanowskiego z prośbą o wypowiedzenie poglądu na sytuację.

Rozmowa zaczęła się od ostatniej deklaracji „Klubu pracy”, w połowie poświęconej sprawom ekonomicznym. Pan Senator zaznacza, że w redagowaniu tej deklaracji nie brał żadnego udziału, gdyż od 10 już dni przebywa w Wilnie.

— W czym widzi Pan przyczynę takiej niedostateczności kredytów państwowych dla Wileńszczyzny — zapytałem.

— Przedewszystkiem w apatii naszych ster przemysłowych i handlowych — odpowiada p. Senator — inne dzielnice domagają się wprost tych kredytów z całą natężnością. Nasi przemysłowcy i kupcy czynią tak nie potrafia, czy też nie chcą.

Kredyty dla Wileńszczyzny istotnie są bardzo małe — mówi dalej p. Krzyżanowski, — zacytuje panu chociażby tablicę ogłoszoną w Nr. 18 *Przemysłu i Handlu*, organie ministerstwa Przemysłu i Handlu. Tablica ta przedstawia stan kredytów dyskontowanych na dzień 31 marca 1925 r. Na 48 oddziałów Banku Polskiego wymienione tam jest tylko Wilno i Brześć Litewski; inne miasta naszego kraju t. j. województw Wileńskiego, Nowogródzkiego i Poleskiego oddziałów Banku Polskiego nie posiadają, Wilno ma przyznanego kredytu 4.511,5 i Brześć Litewski — 366,5, razem oba te oddziały posiadają 1,32 proc. ogólnej sumy kredytów. Bądź co bądź województwa nasze ani pod względem obszaru, ani ludności, ani rozwoju gospodarczego nie zasługują na to, aby im udzielić tylko jedną setną kredytów państwowych.

— A jak stoi sprawa z kredytami Banku Gospodarstwa Krajowego?

— Nie mogę Panu udzielić żadnych cyfr, bo nie mam ich pod ręką, ale bodaj że tamte stosunki są dla nas jeszcze mniej korzystne.

— A kredyty dla rolnictwa?

— Tutaj mogę Panu objaśnić co do kredytów udzielanych specjalnie drobnym rolnikom. Za rok przeszły udzielono tych kredytów całej Polsce 790,360 tysięcy, a naszym zrujnowanemu krajowi dano tylko 35,855 tysięcy.

Senator Krzyżanowski uważa za rzecz niewłaściwą, że Bank Rolny nie posiada filii w Wilnie. Rozmawiamy o cenach, które Bank ten chce płać za ziemię. Senator Krzyżanowski zgadza się, że ceny te są słabowczo za niskie i potwierdza nasz pogląd, że jedynie eskontowanie napadów bandyckich na pograniczu Polski może wpływać na tak niską cenę.

Dr. S. Margolis

Gabinet Roentgenowski prześwietlania, zjęcia i leczenie promieniami Roentgena.
Wileńska 39. Tel. 920. (róg Mostowej).

„Un château dans le stepp“.

Dziennik *«L'Intransigeant»* [nieprzejednany, niewychodzący w żadne układy ani z przeciwnikiem ani z własnym sumieniem], założony w Paryżu w 1880-tym roku, był jednym z najradykałniejszych organów chyba na świecie całym.

Stynny jego założyciel i redaktor naczelny, pamfletiarz nad pamfletiarze, Henryk Rochefort, był w wojnie wiekistej nie tylko z każdym *oportunistem* lecz i z każdym rządem. Niepospolita to była postać. Arystokrata z krwi i kości, Wiktor Henryk de Rochefort Ługay, gruchołał swoich przeciwników nacierając na nich zawsze z frontu, zawsze z podniesioną przelbicą, zawsze — ze szpadą w ręku.

Za udział w Komunie skazany na deportację i najcięższe więzienie, potrafił uciec z Nowej Kaledonii, aby wicherzyć niemilosierdzie to z Londynu, to z Genewy. Amnestjonowany, wrócił do Paryża w triumfie, założył własny dziennik, właśnie „L'Intransigeant”, i „zabrał się”, siarczyście do — Gambetty. Niezliczone ile miał procesów o dyfamację, ile pojedynków, ile najskandaliczej awantur. Nie było we Francji popularniejszego człowieka między 1880 a 1890-tym rokiem — a i później jeszcze. Zasiadał w Izbie Deputowanych, którą porzucił aby całą duszą przystać — do ge-

W komisjach Sejmowych.

Kompetencje naczelnego wodza.

WARSZAWA 28 V. Pat. Sejmowa komisja wojskowa w obecności ministra spraw wojskowych obradowała dziś w dalszym ciągu nad ustawą o organizacji naczelnych władz obrony państwa. Omawiane artykuły dotyczyły kompetencji naczelnego wodza i ministra spraw wojskowych.

Po referacie posła Dąbrowskiego [Ch.-N.] rozwinęła się dyskusja, w której zabierali głos p. minister spraw wojskowych, oraz postawie Miedziński [Wyzw.] Liberman [P. P. S.] Kościelkowski [Klub Pracy], Wichliński [Ch. D.] oraz poseł Jedynak [Piast].

W głosowaniu przyjęto artykuły traktujące o kompetencjach naczelnego wodza i ministra spraw wojskowych w następującym brzmieniu:

a) Naczelnym wodzem w czasie wojny kieruje operacjami wojennymi i sprawuje dowództwo nad siłami zbrojnymi państwa, poddaniem pod jego rozkazy. Ponadto otrzymuje ten zakres władzy, który ustala rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, wydawane na podstawie uchwały Rady Ministrów;

b) minister spraw wojskowych jest w czasie wojny naczelną władzą kierowniczą we wszystkich sprawach wojskowych, oraz dowódcą wszystkich sił zbrojnych państwa. W czasie wojny zachowuje dowództwo nad temi siłami zbrojnymi oraz władzę w tym zakresie działania, który nie został przekazany naczelnemu wodzowi;

c) minister spraw wojskowych wykonywa swoje zadania, wynikające z poprzedniego artykułu przez M-stwo spraw wojskowych i podległe mu organa.

Dalsze debaty nad wykonaniem reformy rolnej

WARSZAWA, 28.V (PAT). Sejmowa komisja reform rolnych przyjęła artykuły 50—54 projektu ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Postanowienia, zawarte w tych artykułach określają rozmiary nowoutworzonych gospodarstw na 15 ha, zaś w województwach wschodnich — na 35 ha. Pierwszeństwo przy parcelacji mają dzierżawcy majątków, żołnierze armii polskiej i formacji ochotniczych oraz wdowy po żołnierzach. Ewentualna odprzedaż nabytej przez parcelację ziemi jest dozwolona tylko za zgodą okręgowego urzędu ziemskiego, jak długo ciąży na niej dług wynikły z parcelacji.

Budżet min. Rolnictwa w Senackiej komisji skarbowej.

WARSZAWA 28. V. (PAT). Senacka komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem sen. Adelmanna (Ch. D.) na dzisiejszym posiedzeniu załatwiła budżet M-stwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. Referent sen. Puławski (ZLN).

Po dyskusji, w której zabierali głos prawie wszyscy członkowie ko-

nerała Boulanger'a. Skazany powtórnie za zdradę stanu na deportację i ciężkie roboty forteczne...

Ale poco iść dalej? Wystarczy chyba dla pobieżnej sylwetki.

Dzień w dzień przez długi szereg lat pisał Rochefort codziennie artykuł wstępny w *«Intransigeant»*. Błyskało tam, w zajeżdżone polemice, takimi wyrazami jak *idiot, brute, escarpe, chourineur*... a nie mamy odwagi przytaczać najgwałtowniejszych i jeszcze mniej parlamentarnych. Dziennik był marny; wart nie wiele. Nikt się z nim zresztą nie liczył. Czytano tylko artykuł Rocheforta. I jak jeszcze! Nasz p. Adolf Neuwert — Nowaczyński nie umył się do swego paryskiego pierwowzoru. Rochefort z orlim nosem swoim, ze wzrokiem błyskawiczym jak szpada, z niesłychanie popularnym czubem swoim pęgaszącym mu jak płomień nad wysokim czołem, a przedewszystkiem ze swoją niesłychaną nieustraszoną głową nie od parady i wielkopaiską zawsze grandezzą był co się zowie — figurą.

Gabinety przewracał jak domki z kart, z całymi obozami brał się za bary... prawda, niejedno, za przeproszeniem, świnstwo zrobił — ale zawsze w wielkim stylu!

Requiescat! Dawno go już niema wśród żywych. Żywie tylko pamięć o nim. Sam zaś „Intransigeant”, który przeżył swego fundatora i władcę... jakże się zmienił! Ani poznać starego wygę, petrolera, barykadziarza...

W Sejmie kowienskim.

Ustawa o wynarodowianiu mniejszości narodowych — Masowe protesty — Zmiana ustawy o służbie wojskowej.

Z Kowna donoszą:

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu po dyskusji nad projektem zmian w ustawie o szkołach początkowych w której zabierali głos przedstawiciele socjal-demokratów ostro krytykując rząd i wykazując że litwinizacja przymusowa szkół nie powstrzyma rozpędu narodowościowej mniejszości, głosami chrześcijańskich demokratów projekt został przyjęty.

Wszystkie frakcje mniejszości otrzymują nadal masowe protesty rodziców i nauczycieli przeciwko projektowi ustawy. Ostatnio Żydowska Frakcja Sejmowa otrzymała petycję do Sejmu, podpisaną przez 5000 rodziców żydowskich, którzy zakładają uroczysty protest przeciwko projektowi ustawy o szkołach początkowych.

Na tem samym posiedzeniu przyjęto również w II czytaniu zmianę ustawy o służbie wojskowej. Zmieniona ustawa o piewie: powstanie rekruta odbywa się 2 razy do roku, do pierwszego poboru stają ci kłó zy w dniu 30 czerwca ukończyli 20 lat, do drugiego którzy dn. 31 grudnia kończą 20 lat.

Służba w piechocie — trwa 23 miesiące, w oddziałach specjalnych 35 Poborowi roku 1926 służą zaś w piechocie — 31 miesiąc w oddz. specjalnych 30 miesięcy.

Wywłaszczenie Polaków w Kowienszczyźnie.

Z Kowna donoszą:

Rada ministrów przyjęła poprawki do ustawy o reformie rolnej w sprawie wywłaszczenia majątków osób, które służyły lub służy w armii polskiej.

Litwini zwlekają z wymianą więźniów.

RYGA, 28—V. PAT. 25 b. m. stosownie do poprzedniego porozumienia, przybyła do Rygi delegacja Polskiego Czerwonego Krzyża na konferencję z delegacją Litewskiego Czerwonego Krzyża w sprawie wymiany więźniów politycznych między Polską a Litwą. 26 b. m. przybyli do Rygi prezes Litewskiego Czerwonego Krzyża p. Szlupas oświadczył, że strona litewska nie zdążyła jeszcze przygotować wszystkich potrzebnych materiałów, wobec czego postanowiono odbyć konferencję w drugiej połowie czerwca.

Warunki powodzenia rewolucji.

Nowe wystąpienie Zinowjewa.

Z Minska donoszą:

Na posiedzeniu frakcji R.K.P. w czasie obrad zjazdu Sowietów w Moskwie dłuższe przemówienie wygłosił Zinowjew na temat najważniejszych zadań chwili bieżącej. Zadania te pokrótce dadzą się streścić w sposób następujący: Władza sowiecka powinna dać wsi — sekretarza jaczeki gminnej, przewodniczącego gminnemu komitetowi wykonawczemu, zatrudnienie bezrobotnym, konia — nieposiadającym konia...

Dalej Prezes Kominternu mówił o warunkach powodzenia rewolucji. Oto one: socjalna rewolucja, mówił Zinowjew, może mieć powodzenie wtenczas, jeżeli będą wypełnione dwa warunki: 1) pomocy udzielonej drogą rewolucji w jednym lub kilku państwach sąsiednich 2) zgody pomiędzy dającym do dyktatury proletariatem a chłopstwem. Dwa te warunki są niezbędne dla zupełnego zwycięstwa rewolucji. Bolszewik uważa, chłopca za sojusznika nie z „musu”. Chłop jest drugim z rządu czynnikami dla zwycięstwa socjalizmu. Pierwszym czynnikiem jest proletarijat.

misji, budżet przyjęto z dwiema poprawkami sen. Adelmanna, z których pierwsza obniża fundusz melioracyjny z 5 milionów 60 tys. złotych na 3 milj. 60 tysięcy, druga zaś podwyższa dochód z lasów państwowych o 5 milionów złotych.

Ponadto przyjęto szereg rezolucji, między innymi rezolucję, wzywającą rząd do wydania szeregu zarządzeń, zmierzających do ułatwień eksportu drzewa, jako też artykułów przemysłu drzewnego. Przyjęto rezolucję wzywającą rząd do utworzenia stanowiska attache rolniczego na placówkach zagranicznych.

Po wojnie całkiem zmienił ton, zmienił linię polityczną, zmienił typ i wygląd. Teraz to duży dziennik bardzo, bardzo... *comme il faut*. Nie odróżnisz go od „Echo de Paris”.

Trochę tylko bardziej kokietuje bulwary. Ilustracje — a jakże! Sensacje. Informacje nad wyraz staranne. Trzy wydania. Własny pawilon na wystawie... Jednym słowem: „L'Intransigeant” — w cylindrze!

Czego też się żyjąc nie dożyje!

*

Względnie niedawno zawiata tu do nas do Wilna, korespondentka paryskiego „Intransigeanta”. Na bilecie wizytowym: *Madame Titayna*. Oczywiście pseudonim. Nic nikomu do tego. Grunt to, że zjawisko wcale niepospolite. Bardzo, bardzo modern. Młoda, przystojna, elastyczna. Śniada kobieta. Fraszką dla niej zrobił tyle to a tyle setek kilometrów autem — lub aeroplanem. Czytaliśmy niedawno w prasie francuskiej, że pani Titayna na wieść o katedralnej katastrofie bułgarskiej poleciała aeroplanem z Paryża do Sofji — w charakterze oczywiście korespondentki.

Zgoda na Sofję w takiej chwili, ale u nas? Co u nas mogło zainteresować paryski dziennik bulwarowy? Ha, jesteśmy najwidoczniej w modzie nad Sekwaną, bardziej w modzie niż nam się zdaje. Dość, że pani Titayna (akcent na ostatniej sylabie) wyraziła chęć zwiedzenia polsko-rosyjskiego pogranicza, możliwie najbardziej dzi-

Na sezon letni

OBUWIE PŁÓCIENNE

Białe i Popielate

!!! MĘSKIE !!!

!!! DAMSKIE !!!

PLASZCZE LETNIE ANGIELSKIE
KRAWATY FULAROWE JASNE
ORYGINALNE KAPELUSZE „PANAMA”

poleca

JAN WOKULSKI i S-ka

WILNO, WIELKA 9, TEL. 182

kiego, zapadłego, wystawionego na „dywersyjne” ekscesy bolszewickie.

Jak chciała tak się stało.

Oddajemy jej pióro. Niech sama opowie własnymi słowami impresje swoje. Oto numer „Intransigeanta” z 28-go kwietnia. Oto najefektowniejsze pod słońcem tytuły i tytułiki: *«L'Intransigeant en Pologne»*, — *«Dans le steppe avec les loups»* etc. etc. Przeskakujemy jeszcze kilka — i oto sam tekst:

„Wczoraj opuściłam Wilno i noc tę pierwszą spędziłam w wagonie. Uprzejma administracja kolejowa kazała mi go zweeksować na spokojny, boczny tor. O świcie zjawił się po mnie p. starosta z Wilejki oddając do mojej dyspozycji nowiutkie auto. Stacja tymczasowa. W starym jakimś wagonie mieszczą się sę: poczekalnia, kasa, bufet. Nowa stacja — w stylu polskim — budoje się tuż obok.

Popas w Wilejce. Tradycyjna herbata, zimne zakąski, ciastka. Wszyscy mówią po francusku w tym domku niedużym, drewnianym, istnym gnieździe pionierów, co budoją na gruzach z wiarą mistyczną w pokój — o kilka kilometrów od granicy, wzdłuż której pulsuje jeszcze w najlepsze wojna, tak, wojna...”

Tu p. Titayna szkicuje wcale trafnie „bandyckie” nastroje i niepokoje naszego pogranicza; dobrze, widać, informowana, pisze nader trafnie o nader nikłym uświadomieniu *narodowem* miejscowej ludności. Rozgląda się dokoła równie przenikliwie jak

Głosy z za kordonu.

Propaganda komunistyczna na wileńszczyźnie. — Kino przeciwcerkwi. — Nazywa się „twarzą do wsi”. — Pożary.

Z nastaniem wiosny propaganda komunistyczna na Białorusi sowieckiej, nazywająca się w języku oficjalnym pracą polityczno-oświatową, prowadzona będzie pod gołym niebem. Zamierzone jest — jak pisze „Zwiedza” — urządzenie pogadanek, odczytów, wieców, wycieczek do miasta dla urzeczywistnienia „smyczki”. Wszystko to ma się odbywać na wolnym powietrzu. — W dniu świątecznym we wszystkich radach wiejskich będą zwołowane zebrania sprawozdawcze z ostatnich zjazdów i konferencji.

Również poważną rolę w propagandzie ma odegrać kinematograf. Eksperymenty propagandowe za pomocą filmów według twierdzenia prasy sowieckiej daly nader pomyślne rezultaty, zwłaszcza w dziedzinie walki z religją. W czasie dni świątecznych, pisze „Zwiedza”, w jednej z wsi chłopcy znajdujący się w cerkwi na nabożeństwie zobaczywszy, że w pobliżu wyswietlany jest film: „Jak bolszewicy wzmacniają władzę robotników i chłopów” opuścili cerkiew i podążyli do kina. „Biełgoskino” przygotowuje opierając się na tak „pomyślnych rezultatach”, szereg filmów, które w najbliższych dniach będą wyswietlane na wsi na Białorusi.

„Sowieckaja Bielorus” zamieszcza ironicznie zatytułowaną charakterystyczną wzmiankę dla stosunków władzy sowieckiej do chłopstwa. 25 maja — czytamy — w Minsku na placu Paryskiej Komuny, gdzie się zwykle odbywały rynki, nie dopuszczono zjeżdżających się włościan, wskutek tego wielu chłopów narazonych zostało na poważne straty, ponieważ przywiezione produkty musieli sprzedać na pozostaniu za bezcen. Na zakończenie dziennik zapytuje ironicznie „czy w tem się wyraża twarzą do wsi”.

Fala pożarów wsi na Białorusi sowieckiej zatacza coraz szersze kręgi. W ostatnich dniach — jak donosi „Mlot” — wybuchł pożar we wsi Bezujewice. Ogółem spaliło się do sześćdziesięciu 35 domów mieszkalnych, 134 szop, oraz 125 innych pomniejszych zabudowań. Straty wynoszą z górą 9000 rubli złotem. Przyczyna pożaru nie wyjaśniona.

Ostyk.

OGRÓD po- BERNARDYŃSKI Dziś w piątek 29-go maja, 1925 r

Koncert WIL. ORKIESTRY SYMFONICZNEJ Wejście do ogrodu 75 gr. Bilety ulgowe 50 gr.

ADAMA WYLEŻYŃSKIEGO. Jutro w sobotę poranek muzyczny o godz. 12-jej w południe.

Z Muzyki.

Drugi koncert Mikołaja Orłowa

Witany entuzjastycznie i niemniej serdecznie żegnany przez swych licznych wielbicieli, wypełniających salę „Lutnia” — po brzegi, dał się znów słyszeć Mikołaj Orłow, grą swą prawdziwie fenomenalną, wywołując wrażenie całkiem niezwykłe. Nietylko jako fortepianista wręcz zjawiskowy, posiadający technikę olbrzymią, wyróżnia się artysta głównie jako indywidualność odtwórcza, emanująca jakby fluid elektryczny w silnym stopniu i przenikający masę, jak przez jakiegoś czarodzieja bajecznego trzymane w najwyższym napięciu duchowym.

Jako niezmiernie dbały o dźwięczność charakterystyczną i niepospolity kolorysta, lubujący się w najsubtelniejszej ustępowości, zawsze uroczym brzmieniem „pianissimach”, umie Orłow, jak mało kto, z doskonałością nieznówną odmierzyć gradację dynamiczną dźwięku fortepianowego, od „forte” najsłabszego do ledwie uchwytnego „pianissima”. A nadto: Orłow jako rytmik! W ten, chyba, bardzo niewielu ma współzawodników. Jeżeli mówić o postępach tak wielkiego już — choć bardzo jeszcze młodego — artysty, to nie można było nie zauważyć, w porównaniu z dawnymi występami u nas Orłowa, ogromne pogłębienie w ujęciu i odrzuceniu wykonywanych utworów, co się szczególnie wyraźnie zaznaczyło w odtworzeniu najpełniejszego fenomenalnego „Scherza” (b-moll) Szopena. Wyznając szczerze pewną niechęć, jaką odczuwałem, widząc na programie ten utwór, przeżywany żartobliwie przez Antoniego Rubinsteina (niezrównanego interpretatora tej genialnej kompozycji) z powodu jego ogrania — „Gouvernanten — Scherzo”. Mało to uprzedzenie moje nietylko zdolał artysta pokonać, lecz wywołał zachwyt nie dający się opisać. Był to najszczytniejszy moment całego koncertu, niezwykle pięknego i bogatego w arcydzieła muzyki fortepianowej z różnych okresów jej rozwoju.

Poranek niedzielny w ogrodzie Bernardyńskim, urządzony staraniem Tow. Muzycz. „Lutnia”, w celu zebrań funduszu na nagrobek dla zmarłego w 1909 roku znakomitego kompozytora i profesora teorii muzycznej Zygmunta Noskowskiego, odbył się przy bardzo licznej udziale publiczności.

Szkoda tylko wielka, że nie zaszczekało do czasu otwarcia koncertów orkiestrowych. Pozwoliłoby to służyć programowi oczywiście dzieł Noskowskiego, więcej przystosowany do warunków akustycznych ogrodu. Teraz trzeba się było ograniczyć tylko do ślicznego kwartetu fortepianowego, wykonanego z wielkim pietyzmem przez „kwartet im. Stanisława Moniuszki”. Kompozycja ta, obliczo-

na mniejszą na salę nie mogłanie utracić wielu subtelnych piękności swych na estradzie ogrodowej.

W żadnym razie, do gry utworów kameralnych nie należy otwierać deka fortepianowego, bo to źle wpływa na dźwięczność zespołu, dając zbyt wielką przewagę partii fortepianowej nad instrumentami smyczkowymi.

O wiele korzystniejsze warunki od kwartetu miał chór mieszany „Lutnia”, który bardzo starannie wykonał pod dyktando p. Gawrońskiej, z towarzyszeniem fortepianu (panie: Szymo-Kulicka i Z. Dąbrowska), spórą wiązanek śpiewów, częściowo oryginalnych utworów, a częściowo pieśni ludowych, w opracowaniu zmarłego mistrza. Bardzo rzęsiste oklaski by wyrażną wskazówką zadecydowania słuchaczy ze wszystkich produkcji tego koncertu.

Wznowienie operetki „Najpiękniejsza z kobiet”, której muzyka niepozabawiona pewnej wartości, szczególnie w akcie drugim, oraz posiada zupełnie ładny walc „Tys najpiękniejsza — urocz...” — kilkakrotnie pojawiający się i stanowiący moiżw przewodni kompozycji, nie miało w wykonawcach roli tytułowej (p. Kozłowska) i jej partnera (p. Witowski) artystów całkiem odpowiednich, zarówno pod względem wokalnym jak i aktorskim.

Braki wszelkiego rodzaju starała się zastąpić p. Kozłowska nielada tupeciem, przejawy którego w tercecie tanecznym z aktu drugiego doprowadzone są do największej niebywałej w teatrze i karygodnej trywialności, oklaskiwanej nawet przez niektóre osoby, lecz naprawdę psującej wrażenie ze scen dobrze wykonanych. Sympatycznie grała rolę szansonistki p. K. Jaworska; ze śpiewem było trochę słabiej.

P. Sempoliński lumiejący być wytwornym w „Medii” dawał swobodę swemu temperamentowi, nastrojał całe przedstawienie niewykwalifikowaną wesołością zaraźliwą... błaznował, wywołując efekt swą niezwykłą sprężystością i zwinnością. Po dawnemu zabawnym był p. Kurnakowicz (inspicjent). Dzielnie mu towarzyszył p. Deikowski w roli dyrektora teatru. Księża (podstarzałego lowelasa) grał z powodzeniem p. Brusikiewicz. Dyrygował p. Wilński.

Inscenizacja ładna i efektowna, o ile szczerze rozmiary sceny pozwalają.

Michał Józefowicz.

Jan Bułhak artysta fotograf Jagiellońska 8. Przyjmuje 9-6.

Stanał jak wryty. „Wolamy go — pisze korespondentka paryska — on decyduje się ostrożnie zbliżyć się... ja też ku niemu idę... i nagle zamierzam się... moim aparatem fotograficznym. Myśleliśmy, że strzeli. A on tymczasem w nogi...”

Inne wrażenie. Oto polskie posterunki u samej granicy. O siłę 50 ludzi każdy. Z rodzaju obserwatorjum mogą widzieć siebie. Korespondentki baczności nie uszło odradzanie się spustoszonego kraju. Oto nawet cała fabryka odbudowana o kilka kilometrów od granicy, przerabiająca ogromny las na pape drzewną. Same maszyny kosztowały milion sześćset tysięcy franków. Wszystko się odbudowuje, z gruzów powstaje... I wszędzie też aż kipi: patriotyzm. Mocny, dzielny duch wszędzie!

„Wieczorem — pisze pani Titayna — oto jesteśmy na kolacji we wspaniałym pałacu. Rozmowa wciąż jeszcze toczy się dokoła przeżytych trwóg i udręk, lecz na stole oto owe niezliczone zapiekanki, które się „po wódce” spożywa na stojąco. Oto długi stół z paląciami się na nim świecami i służba w liberyj.

Tam na dworze wyje wiatr po nocy. Wszyscy mówią po francusku wprost z przyzwyczajenia; młoda paniienka siada do fortepianu i śpiewa nam stare polskie piosenki podczas gdy pan domu tłumaczy mi z nie do naśladowania wdziękiem wielkopolskim, że środki nie pozwalają mu

już jeździć do miasta... Głęboka cisza i pustka tych dzikich pól, po których wilki włóczą się stadami — oto zastąpiło zimy spędzane w Paryżu lub Wiedniu. Co na to poradzić? Tylko dom pełny róż i orchidej... Oranżerję mamy — mówią mi — bo możemy wszystko znieść cierpliwie, tylko bez kwiatów to nie potrafilibyśmy się obejść.

Późną nocą przez las, po piaszczystej drodze wróciłam do mego wagonu. Noc tę w nim spędzę jeszcze. Jutro będę znowu w Wilnie, daleko od tej osobliwej krajiny, o której pojęcia nikt niema w Warszawie, gdzie się żyje — na pozór podczas kompletnego pokoju — z nastawionem uchem, z rewolwerem w garści, pod wojskową strażą.

Tuż blisko, o kroków nieraz kilka ma się ten nowy kraj, co go nikt tu Rosją nie nazywa tylko — Bolszewją.”

Jak na czystej krwi paryżankę, jak na korespondentkę gazety o wyraznym typie bulwarowym — wcale, wcale nieźle...

Dodajmy, że pani Titayna zamieszła już w „Intransigeancie” korespondencje z różnych miast i okolic Polski.

Cz. J.

KRONIKA

Wsch. s. o g. 3 m. 58. Zach. s. o g. 7 m. 7.

WILEŃSKA

(z) Przyjazd mitropolity prawosławnego. Dn. 6 b. m. przybywa do Wilna metropolita kościoła prawosławnego w Polsce Dionizjusz.

(g) Wyjazd naczelnika Prokuratury Generalnej do Warszawy. W dniu dzisiejszym naczelnik Prokuratury Generalnej w Wilnie p. Adolf Kopeć wyjeżdża w sprawach służbowych do Warszawy.

(g) Egzamina wstępne w szkołach średnich. Koniec roku szkolnego w ogólnokształcących szkołach średnich państwowych nastąpi z dniem 27 czerwca, przyczem we wszystkich klasach oprócz 8-jej przewidziane jest zakończenie zajęć szkolnych w dniu 20 czerwca, poczem w dniach od 22 do 26 czerwca będą trwały egzamina wstępne do wszystkich klas.

Początek roku szkolnego 1925-26 nastąpi w dniu 1 września.

(g) Ruchome laboratorium gospodarki cieplnej na kolei. W celu rozszerzenia działalności w dziedzinie gospodarki cieplnej, na którą w obecnych czasach zaczęto zwracać szczególną uwagę, Ministerstwo Kolei zarządziło przystosowanie jednego z wagonów dla utworzenia ruchomego laboratorium gospodarki cieplnej. Obecnie takie laboratorium już jest gotowe i zaopatrzone zostało w najnowsze przyrządy do badań cieplnych.

Personel obsługujący te laboratorium objeżdżając poszczególne Dyrekcje, będzie miał za zadanie: popularnych wykładów z dziedziny gospodarki cieplnej dla niższych i średnich pracowników, praktyczne pouczenie w opalaniu parowozów i kotłów stałych, kontrola gospodarki cieplnej, wykonanie badań nad istniejącymi instalacjami cieplnymi oraz zestawianie bilansów dla każdej z tych instalacji.

(g) Posiedzenie Komisji Rozjemczej do spraw rolnych. W dniach 12 i 13 b. m. odbędzie się posiedzenie Komisji Rozjemczej do spraw rolnych na powiat Wileńsko-Trocki.

(g) Z posiedzenia Wydziału Powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego. Na odbytem w dniu 28 b. m. posiedzeniu Wydziału Powiatowego Sejmiku Wileńsko-Trockiego rozpatrzono szereg podań o zapomogi z tytułu opieki społecznej.

Pozatem rozstrzygnięto konkurs ofert na budowę 2 mostów na rzekach Merezance i Wace. Wybór padł na oferty złożone przez dwóch polskich inżynierów, które okazały się najniższe.

(z) Z Magistratu. Polska dyrekcja asekuracyjna powiadomiła Magistrat, iż wyasygnowała na zakup samochodu dla potrzeb straży ogniowej 18 tys. zł.

(z) Zapomoga dla kuchni rosyjskiego towarzystwa. Magistrat wyasygnował 200 zł. dla kuchni towarzystwa rosyjskiego.

(g) W sprawie sprawozdania z rzeźni miejskiej. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych nadesłało do magistratu m. Wilna pismo, w którym żąda nadesłania sprawozdania z czynności rzeźni miejskiej i stacji kontroli mięsa za czas od 1 stycznia b. r.

(g) Komisja dla badania stanu elektrowni miejskiej. W sobotę dnia 30 b. m. w gmachu Delegatury Rządu odbędzie się posiedzenie elektrowni miejskiej, w którym wezmą udział: z ramienia Delegatury Rządu p. Dzienajewicz, oraz p.p. inż. Niewodniczański, inżyn. Zymicki i inżyn. Nowicki.

Posiedzenie to jest ściśle związane z odbywanymi obecnie pracami wojewódzkiej komisji oszczędnościowej.

(g) Z działalności Komisji Handlowej. W dniach ostatnich Komisja Handlowa dokonała oględzin lokalu wytwórni wyrobów drzewnych (ul. Szeptyckiego 12) w celu zakwalifikowania wartości lokalu tej wytwórni pod względem przemysłowo-handlowym oraz ogólnym i higienicznym.

(g) Towarzystwo hodowli drobiu na Wileńszczyźnie. Do urzędu p. Komisarza Rządu wpłynęło podanie o zalegalizowanie statutu

«Towarzystwa hodowli drobiu na Wileńszczyźnie, mające na celu teoretyczne i praktyczne popieranie hodowli na Wileńszczyźnie drobiu.

Na czele tego towarzystwa stoją p.p. Oświęcimski, Zemojtel i Garniewicz.

(g) Z posiedzenia kierowników wychowania fizycznego szkół średnich. Onegdaj odbyło się posiedzenie kierowników wychowania fizycznego szkół średnich w Wilnie, na którym rozpatrzono szereg zagadnień związanych ze sprawą racjonalnego rozwoju fizycznego uczącej się młodzieży. Na posiedzeniu tym postanowiono, by zawody lekkoatletyczne były urządzone na jesieni, zaś popisy gimnastyczne — na wiosnę i tylko wyjątkowo w roku bieżącym urządzić zawody lekkoatletyczne jednocześnie z popisem gimnastycznym.

Na posiedzeniu tym również postanowiono przy urządzaniu zawodów lekkoatletycznych przeprowadzić klasyfikację zawodników według wzrostu, wagi, objętości klatki piersiowej oraz wdechu i wydechu. Klasyfikacja taka da możliwość naszym młodocianym lekkoatletom normalnego rozwoju swych sił i zalet sportowych bez zbytełnego a tak szkodliwego forsowania się.

Musimy zaznaczyć, iż dotąd z całej Polski dopiero kierownicy wychowania fizycznego w szkołach wileńskich postanowili wprowadzić tak ze wszelkich miar pożądaną klasyfikację zawodników.

Rada Kasy Chorych m. Wilna na sesji w dniu 27 b. m. dokonała szeregu wyborów władz Kasy. Na przewodniczącą Rady został obrany dr. Napoleon Czarnocki, na jego zastępcę — dr. Ajzik Goldburd. Do Komisji Rewizyjnej jednogłośnie zostali wybrani: z ramienia ubezpieczonych — członkowie Józef Bauman, Wiktor Kobak, Kazimierz Mrozowski i Chaim Rabinowicz oraz zastępcy Stanisław Reniger i Chaim Wałt; z grupy pracodawców — członkowie Eljasz Abramowicz i Bronisław Wincz oraz zastępcy Morduch Berkowicz — Do Komisji Rozjemczej zostali wybrani: przez grupę ubezpieczonych — pp. Feliks Suchocki i Rubin Wainsztein, przez grupę pracodawców — pp. Szymon Lichtmacher i Naum Wainsztein, przez całą Radę — p. Józef Godwod. — Po zatwierdzeniu protokołu poprzedniej sesji uchwalono zasadniczo dla tłumaczenia wszystkich przemówień na sesjach Rady w języku żydowskim zaangażować stalego tłumacza, przekazując Zarządowi techniczne załatwienie sprawy. Uchwalono wniosek nagły Zarządu w sprawie upoważnienia Przewodniczącego p. Mieczysława Engla do zapisania na nieruchomości własnej Kasy Chorych przy ul. Sadowej 25 kaucji do wysokości 75.000 zł. dla zabezpieczenia ew. pożyczek Kasy. Uchwalono wreszcie jednogłośnie szereg wniosków Zarządu w sprawie zmian §§ Statutu, dotyczących: przedłużenia okresu świadczeń (z 26 do 39 tygodni), obniżenia dziennej płacy ustawowej w najniższej grupie zarobkowej do

75 gr. dziennie z wynikającymi stąd konsekwencjami w wysokości zasiłków; uzgodnienia praw K. Ch. do zwrotu od pracodawców kosztów świadczeń w nieszczęśliwych wypadkach z odnośną ustawą z dn. 31 stycznia z. r.; określenia granicy maksymalnej odszkodowania członkom Zarządu i Komisji za czas, poświęcony sprawom Kasy. Pozostałe punkty porządku obrad zostały odroczone do następnej sesji, którą uchwalono zwołać nie później, jak za dwa tygodnie.

(g) Popisy gimnastyczne. Wileńskie gniazdo Towarzystwa «Sokół» postanowiło w bieżącym roku przenieść swą działalność z sal gimnastycznych na powietrze i oto w dniu 1 czerwca r. b. urządzi w ogrodzie po-Bernardyńskim popis gimnastyczny.

(g) Kino w Kalwarii. Proboszcz kościoła Kalwarii projektuje podczas Zielonych Świąt uruchomić w Kalwarii kino, w którym będzie wyświetlany dla wiernych zwiędających Kalwarię film o treści religijnej.

Akademicki obóz wojskowy. Podaje się do wiadomości Kol. Kol. iż w sekretarjacie T-wa Bratniej Pomocy Pol. Młodz. Akadem. U.S.B. ul. Wielka 24 w godz. od 20-21 codziennie, Sekcja Kulturalno-Oświatowa przyjmuje zapisy na 6-cio tygodniowy Akademicki Obóz letni przysposobienia wojskowego.

Obóz odbędzie się w terminie od 1-go lipca do 15 sierpnia r. b. na poligonie (przystanek za Podbrodziem Pohlunka).

Kol. Kol. biorący udział otrzymają całkowite utrzymanie i umundurowanie podług najwyższej tabeli wojskowej. Z powodu ograniczenia liczby miejsc zapisy przyjmowane będą tylko do dnia 10 czerwca r. b. włącznie. Wszelkie informacje co do ulg i warunków zasięgać w Sekretarjacie w godz. wyżej wymienionych.

W Liceum żeńskim im. Filomatów (z prawami szkół państwowych) egzamina wstępne systemem lekcyjnym do kl. 2, 3, 4, 5, i 6 odbędą się w terminie od 3-10 czerwca. O terminie egzaminów do kl. wstępnej i 1 będzie osobne ogłoszenie. Zapisy i podania przyjmują

KAPELUSZE LETNIE Panama Czapki, Bielizna, Trykoly siatkowe, Krawaty, Łaski, Palta nieprzemakalne, Parasole, Walizy, Torby etc. poleca O. KAUCZ Wilna, Zamkowa 8.

Stefan Miłoszeński były inspektor Szkół powszechnych w powiecie Święciańskim, ostatnio profesor gimnazjum w Suwałkach, zmarł nagle na serce w dn. 17 maja r. b. w Suwałkach. Cześć jego świetlanej pamięci. Przyjaciele i znajomi.

SPORT-PLAŻA! Baczność zdrowi i chorzy Kto chce wzmocnić nadwątlone zdrowie Kto chce zabezpieczyć się przed gruźlicą Kto chce połączyć sport i gimnastykę z kąpielami powietrzno-słonecznymi i rzeźniami niech śpieszy na pierwszą w Wilnie P L A Ż Ę, położoną w małowniczej miejscowości na Zwierzynku nad Wilją u wylotu ul. Tomasza Zana P l a ż a zaopatrzona jest w przyrządy gimnastyczne. Na miejscu pierwszorzędną bufet, fryzjer, fotograf i t. p. OTWARCIE nastąpi dziś w piątek 29-go maja r. b. W niedzielę i święta przygrywać będzie orkiestra dęta. Wygodna komunikacja autobusowa. Oddzielne Plaże — męska i damska. Wejście na plażę ogólną tylko w strojach kąpielowych.

kancelaria szkolna (ul. Żeligowskiego 1-2) codziennie od godz. 9-2.

Wystawa prac dziecinnych w szkole powsz. Nr. 3 odbędzie się dn. 31 V i 1 VI przy ulicy Białoostockiej 8. Oprócz notatek, rysunków, map będzie dział zabawek z drzewa i papieru, wykonanych przez dzieci na lekcjach robót.

Wystawa otwarta będzie od 10 do 3 p.p.

TEATRY I MUZYKA.

Premiera w Teatrze Polskim. Od dłuższego czasu przygotowywana nastrojowa sztuka Czechowa „Wujaszek Jasi”, dziś wchodzi na repertuar Teatru Polskiego. Sztuka ta o prawdziwej poezji i szczerym sentymencie, ostatni lat dziesiątek przed wojną, była ulubioną i najpopularniejszą sztuką na wszystkich scenach rosyjskich i europejskich. Najslawniejsi artyści szukali dla siebie popisu w tej sztuce. U nas grają w niej najlepsze sily Teatru z pp. Grabowską, Jaroszewską, Jasińską, Dunin-Rychłowską, Molską, Godlewskim, Kijowskim, Woltejką, Plonką-Piszczem na czele.

Teatr Letni (ogród po-Bernardynski). Dzisiaj po raz ostatni (przed zejściem na czas dłuższy) z repertuaru, z powodu wyjazdu na urlop pp. Sempolińskiego i Kozłowskiej „Najpiękniejsza z kobiet”, tak zawsze entuzjastycznie przyjmowana na naszej scenie.

Występy Wiktorji Kaweckiej. Już w sobotę ujrzymy znakomitą artystkę Wiktorję Kawecką w najpopularniejszej dziś operetce Kalmana „Irabina Marica”. W. Kawecką będzie występować u nas bardzo często, dając swą zgodę, jako wyraz wdzięczności za to entuzjastyczne przyjęcie, z jakim Wilno zawsze wita znakomitą primadonnę.

Rolę Penizka po Dawmuncie, który obecnie bawi na urlopie, objął utalentowany komik p. J. Kurnakowicz, rolę zaś Księżny Bożenki J. Jasińska. Również ujrzymy po raz pierwszy po powrocie z urlopu p. S. Marjańskiego.

Ballady A. Mickiewicza w Lutni. W niedzielę 31 b. m. i w poniedziałek 1-go czerwca odbędzie się o godz. 4-tej pp. 2. widowiska dla dzieci i młodzieży. W programie: „Pani Twardowska”, „To lubię”, „Świtezianka”, „Powrót Taty”, „Lilje” i t. d. Barwna inscenizacja ballad Mickiewiczowskich, przeplatana tańcami: „Chochlików”, „Świtezianek” i t. p. — będzie niewątpliwie atrakcją świąteczną dla naszej młodzieży, która tłumnie zapelniając salę — znajdzie nie tylko godziwą rozrywkę, ale i pożytek. Dla szkół powszechnych (młodsze klasy) w kompletach — ulgi specjalne. Ceny najniższe.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Topielec. W gminie Mickińskiej utonął w jeziorze 2 letni F. Szostak.

Podrutek. W dziedzinie domu Nr. 12 przy ul. Boltunskiej znaleziono dziecko w wieku około 2-eh tygodni. Podrutek dostawiono do przytułu Dzieciątka Jezus.

Kradzieże. Zofji Stomównie (Ludwisarska 7) skradziono różne rzeczy wartości półtora tys. złot. Sprawę kradzieży Rafała Godwoda ujęto.

Janowi Sroczińskiemu (Legionowa 1) skradziono ubrania wartości 800 złot.

Z KRAJU

(g) Wyniki wyborów burmistrza w Trokach. Podczas wyborów na burmistrza w Trokach został ponownie wybrany p. Mickiewicz. Na następcę burmistrza wybrany został p. Radkiewicz.

(g) Uroczystości Sokolskie w Oszmianie. Wileńskie gniazdo Towarzystwa „Sokół” wyrusza do Oszmiany na uroczystości Sokolskie tamtejszego gniazda, które mają się odbyć w dniu 7 czerwca r. b.

TELEGRAMY.

Prezydent Doumergue w pawilonie polskim.

PARYZ, 27.V. [PAT]. Pawilon polski na międzynarodowej wystawie sztuki dekoracyjnej, który zwiedził wczoraj prezydent republiki Doumergue, został dzisiaj oficjalnie otwarty przez ambasadora Chłapowskiego w obecności komisarza generalnego wystawy Ferdynanda Dawida, dyrektora sztuk pięknych Pawła Leona, komisarza sekcji polskiej Grzegorza Warchołowskiego, personelu Ambasady oraz wielu osobistości ze świata literackiego i artystycznego, wreszcie wybitnych przedstawicieli kolonii polskiej. Przemówienia — wygłosili Grzegorz Warchołowski, Ferdynand Dawid oraz ambasador Chłapowski, który w imieniu rządu Rzeczypospolitej polskiej oświadczył, że pawilon jest otwarty. Górale, którzy przybyli specjalnie na wystawę wraz z muzyką, wywołali ogólny podziw swymi malowniczymi kostiumami, oraz tańcami, które cieszyły się wielkim powodzeniem.

Niepokoje w Japonji.

WIEDEN, 28. V. (Pat). „Neue Freie Presse” donosi z Nowego Jorku, że w Tsingtau wybuchły zamieszki, które zmusiły rząd japoński do wysłania krążowników z Port-Artura. Powodem zamieszek jest strajk w przędzalniach japońskich. Robotnicy obsadzili fabryki. Sytuacja jest poważna.

Max nie tworzy gabinetu.

BRUKSELA, 29.V. (Pat). Max zrzekł się misji tworzenia gabinetu.

Katastrofa kolejowa w Bułgarij.

SOFJA, 28.V. (Pat). Pociąg pasażerski na linii Kusten-Bil—Sofja wycołał się koło stacji Górna Bania. W następstwie katastrofy wiele osób poniosło śmierć, a około 40 jest rannych, z czego większość lekko. Tender i dwa wagony zostały całkowicie zdruzgotane. Przyczynę katastrofy przypisują wielkiemu spadkowi terenu w tem miejscu.

Ameryka nie udziela pożyczek.

WIEDEN, 28.V. (Pat). „Neue Freie Presse” donosi z Nowego Jorku: Prezydent Coolidge nosi z zamiarem niezgadzania się na udziałanie dalszych pożyczek państwom dłużniczym, o ile rokowania w kwestji zwrotu długów dawnych nie posuną się naprzód.

Ze sportu.

Polonia warszawska w Wilnie. Staraniem T. S. Wilja zostanie sprowadzona mistrzowska drużyna K. S. Polonia. Gracze przyjeżdżają w najsilniejszym składzie z najlepszym graczem w Polsce Jankiem Lothem. W sobotę dn. 30 V. na boisku 1 p. p. leg. gra Wilja, w niedzielę 31 V. Makabi i w poniedziałek 1 VI. 1 p. p. leg. Mecze odbędą się punktualnie o godz. 5 popoł. Ceny biletów od 1 zł.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

28 Maja 1925 r.

Table with exchange rates for various currencies: Dolary, Belgja, Holandia, Londyn, Nowy - York, Paryż, Praga, Szwajcaria, Sztokholm, Wiedeń, Włochy.

Redaktor Stanisław Mackiewicz

Przetarg

na odbudowę części murów po-Bernardynskich dla Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie przy ul. Świętej Anny Nr. 4.

Przetarg odbędzie się w dniu 12 czerwca r. b. o godz. 12-iej w Delegaturze Rządu (Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych) w pokoju Nr 78 (przy ul. Magdaleny Nr. 2 w Wilnie).

Przy złożeniu oferty wymagane jest wadium w wysokości 1000 zł. które może być złożone w papierach państwowych, pożyczce kolejowej, akcjach Banku Polskiego i t. p.

Wadium przed złożeniem oferty należy uiszczyć w buchalterji Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych, a dowód złożenia dołączyć do oferty.

Szczegóły przetargu, warunki i wymagane kwalifikacje oferentów, wgląd do projektów, przedmiar robót i szczegółowe warunki obowiązujące przedsiębiorców przy prowadzeniu tych robót otrzymać można za zwrotem kosztów w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych pokój Nr. 78. Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych zastrzega sobie wybór oferenta uzależniając od fachowych i finansowych zdolności przedsiębiorstw, zgłaszających się do przetargu.

Delegatura Rządu [Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych] w Wilnie.

Dnia, 27 maja 1925 roku.

Oryginalne Mc. Cormicka i Deeringa.

- ZNIWIARKI, WIĄZANKI, KOSIARKI, TOCZAKI, GRABIE konne całostalowe Węckiego, GRABIE kon. „TVGRYSIATKO” (bez siedzenia) Węckiego, POLECA ZYGMUNT NAGRODZKI Wilno, Zawalna 11-a. Wyplata do października.

CYRK WARSZAWSKI ST. MROCZKOWSKI Ludwisarska 4. Tylko jeden tydzień od wtorku 2 czerwca!!! NADZWYCZAJNY PROGRAM!!! z udziałem wszechświatowej sławy KRÓLA ŻELAZA Zygmunta Breitbarta początek o g. 8.30 wiecz. Bilety z wczesną do nabycia w Księgarni Lektora (ul. Mickiewicza 4), w dniach 31 maja 1-go i 2-go czerwca w kasie Cyrku.

DOM HANDLOWY F. MIESZKOWSKI SP. z OGR. ODP. Oddział w Wilnie, Mickiewicza 23. Tel. 299. POLECA NA SEZON LETNI: W dziale Manufaktury: Wełny zagraniczne Jedwabie, Białyst, Muśliny, Markizety, Kamgarny ubraniowe i pafolowe Gotowe ubrania i palta. Wykonuje wszelkie roboty w zakresie krawieczyzny wchodzące. W dziale Meblowym: MEBLE od najwykwintniejszych do najskromniejszych. Spółdzielniom, Kooperatywom, oraz Stowarzyszeniom udziela się ulgowych warunków

!!Nasiona na sezon wiosenny!! Owsa, Saradeli, Wyki, Łubinu, Koniczyny. Poleca Spółdzielnia Rolna Kresowego Związku Ziemian. Zawalna 1. Telefon 1-47.

B-CIA Alszwang WIELKA 42 Sp. Akc. TELEF 822. otrzymano Wykwintne wiedeńskie suknie W WIELKIM WYBORZE.

OPUŚCIŁ PRASĘ SZKOLNICTWA Ziemi Wileńskiej Almanach Zawiera najświeższe dane z dziedziny szkolnictwa w Wileńszczyźnie i obrazuje całokształt pracy oświatowej w latach 1919 — 1925. DO NABYCIA WSZĘDZIE. CENA 2 ZŁOTE.

Lada bankowa długości do 12 metrów oraz umeblowanie dla banku (biurka, stoły, szafy) poszukiwane. Oferty na piśmie z podaniem cen i wyszczególnieniem przedmiotów nadsyłać do Okręgowego Urzędu Ziemińskiego na ręce p. Ignacego Dowiakowskiego (W. Pohulanka 24)

Fabryka żarówek poszukuje przedstawiciela posiadającego sklepy (towar komisyjny) branży elektrotechnicznej lub pokrewnej. Oferty pod „Amper” do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa Marszałkowska 115.

Plac na brzegu Wilji przy ul. Pióromont obszarem 2400 sąż. kw. wyłącznie dla celów przemysłowych, przystosowany na skład drzewa, wydzierzawia się na dogodnych warunkach. Oferty w Biurze Reklamowym St. Grabowskiego, Garbarska 1 dla Ur.

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wątłych i anemicznych poleca się JECOROL A. Bukowskiego MAGISTRA Registr. M.Z.P. Nr. 214 Laboratorium chemiczne Apteki, Warszawa Marszałkowska 54, telefon 13-19. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Wystrzegać się naśladownictwa. Uwaga: wszystkie wyroby naszego laboratorium są zaopatrzone w czerwony podpis: „A. Bukowski” i markę ochronną: trójkąt ze stalową.

Kamienie żółciowe Usuwa bez bólu Cholekinaza Niemojewskiego. Ataki w zupełności ustają. OBJAWY: (początkowe) Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobołowanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Uryna ciemna i mętna lub też bezbarwna, jak woda. Język obłożony. Gorycz i kwas w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcia i burczenia w kiszki. Bóle i zawroty głowy. Silne zdenerwowanie. OBJAWY: (podczas ataków) W dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — pastę, krzyż i sięga aż pod łopatkę. Wzdęcia brzucha, rozdanie żeber i parcie na kiszki stolową. Brak tchu oraz ból w plecach i klatce piersiowej (na przetrzał). Niekiedy wymio, y żółci, dręszce, zimne poty, żółtaczka. Skład główny: Aptekarz H. Niemojewski Warszawa Nowy-Swiat 5. Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i aptekach.

Nerwowi, neurastenicy którzy cierpią na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesył życia, bezsenność, bóle głowy, przesadzoną wrażliwość nerwów, śledziennicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego „Cierpienia nerwów”. Dr. Gebhard & Co. Gdańsk, Am. Leegen Tor 15.

Ogłoszenie przetargu. Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg na dzierżawę restauracji I — II kl. na st. Lida, oraz buletów na st. Bastuny, Biudnie, Bohdanów, Gudogaj, Luszcza, Marcifkańce, Olkieniki, Turmont i Wality. Termin składania ofert upływa 15 czerwca r. b. o godzinie 12 w południe. Szczegółowe warunki przetargu podane są w ogłoszeniu, wywieszonym na każdej z pomienionych stacji oraz w gmachu Dyrekcji.

Chłopak inteligentny poszukuje posady gońca, lub ekspedjenta na celowne swiadectwo z ukończeniem 7 oddz. szk. powsz. Oferty do Adm. „Stowa” pod S. P.

Przeznaczenie. Nadesłaj charakter pisma swój lub zainteresowanej osoby, zakomunikuj: imię, rok, miesiąc urodzenia. Otrzymasz szczegółową analizę charakteru, określenie zalet, wad, zdolności, przeznaczenie. Analizę wysyłam po otrzymaniu 3 złotych. Osobiście przyjmuję od 12-7. Protokół, odczyt, podjękowania najwybitniejszych osób a to li c y. Warszawa, Psycho-Gratolog, Szylter, Szkolnik, Piękna 25-3.

MIESZKANIA 10-kale biurowe, pokoje pojedyncze zaraz do wynajęcia Dom H-K „Zachęta” Portowa 6-D. Telefon 905.

GOTÓWKĘ lokujęm i daję gwarancję bankową hipotek. Dom H-K „Zachęta” Portowa 6-D. Telefon 9-05.

Lokomobila 9 sil w ruchu, urządzenie kamieniami młyńskimi do sprzedania. Cena 1800 zł. st. i pocztą Niemen i Mostewicz Wrócewicz.

Akuszarka W. Smałowska przyjmuje od godz. 9 do 19. Mickiewicza 46. m. 6

poszukuje posady lokaja. Adres: Żelazna-Chatka 18 m. 6 Mikołaj Szadzik.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.